

Delegacja działaczy politycznych Indii w Poznaniu

(Inf. wł.)

W środę przybyła do Poznania 4-osobowa delegacja działaczy politycznych Indii. Na czele delegacji znajduje się p. Jay Prakash Narayan — przywódca ruchu Budhan i Grandhan (jest to organizacja opowiadająca się za parcelacją ziemi bez odszkodowania), uczeń Mahatmy Gandhiego. Przewodniczącemu delegacji towarzyszy jego małżonka. Ponadto w skład delegacji wchodzi ponownie Siddharsan Dhadha ze stowarzyszenia Sarva Seva Saugh (stowarzyszenie dobroczynne o charakterze religijnym) oraz Hormasji Rustomji Pardiwal — prawnik z Bombaju.

Delegacja ta przybyła do Polski na zaproszenie Krajowej Rady Spółdzielczości Produkcyjnej i Głównego Komitetu Kółek Rolniczych. Poprzednio nasi goście, interesujący się problemami społeczno-politycznymi, a zwłaszcza rolnymi — przebywali w Anglii, NRF, Danii, Szwecji i Norwegii.

Przedwczoraj delegacja działaczy politycznych Indii odwiedziła PGR Kobylniki, pow. Szamotuły i spółdzielnię produkcyjną w Nieczajnej, pow. Oborniki.

(mh)

Cena 50 gr



Rok XIV Wydanie AB

Poznań, piątek 25 VII 1958

Nr 175 (4504)

Narody świata żądają natychmiastowego wszczęcia rokowań w sprawie rozbrojenia

Apel i deklaracja sztokholmskiego Kongresu Narodów na rzecz Rozbrojenia

SZTOKHOLM (PAP)

Kongres Narodów na rzecz Rozbrojenia i Współpracy Międzynarodowej, który zakończył we wtorek obrady, uchwalił apel ogólny, apel do narodów w związku z sytuacją na Bliskim Wschodzie oraz deklarację w sprawie rozbrojenia.

APEL DO NARODÓW

Apel stwierdza, że poważne niebezpieczeństwo grozi narodom świata. Niebezpieczeństwo to wzrasta z każdym dniem. Narody świata powinny podnieść głos zanim nie będzie za późno. Akty agresji do konanej przez USA i Anglię oraz przysięgane przez Stany Zjednoczone, Anglię i Turcję, grożą przekształceniem Bliskiego Wschodu w pole bitwy i zagrażają pokojowi na całym świecie. Nie może usprawiedliwić ani z prawnego, ani z moralnego punktu widzenia agresji na Bliskim Wschodzie i pogwałcenia Karty NZ.

Apel stwierdza, iż należy potępić akcję USA i Anglii na Bliskim Wschodzie, ponieważ opiera się ona na użyciu siły przeciwko narodom, które dążą do zachowania swej niezależności i suwerenności. Narody wszystkich krajów powinny podjąć szybką, energiczną akcję, aby położyć kres tej agresji i uchronić pokój na Bliskim Wschodzie i na całym świecie.

Tylko w tym wypadku położony zostanie kres interwencji wojennej na Bliskim Wschodzie — głosi apel — jeśli narody całego świata użyją w tym celu wszystkich sił i środków, jakimi rozporządzają. Tylko w ten sposób zlikwiduje się niebezpieczeństwo po wszechnej katastrofy.

DEKLARACJA
W SPRAWIE ROZBROJENIA

Deklaracja stwierdza, że nieustannie wzrasta zasięg działań

„Paszovit” i „Konpasil” już w produkcji

WARSZAWA (PAP)

W Gorzowskich Zakładach Przemysłu Bioweterynaryjnego podjęto produkcję dwóch nie wytwarzanych dotychczas preparatów. Pierwszym z nich jest witaminowa pożywka dla zwierząt, nosząca nazwę „Paszovit”. Zawiera ona takie witaminy, jak B-1, B-2, B-6 i D-2 oraz sole mineralne.

Badania na zwierzętach wykazały pełną wartość odżywczą tego preparatu i potwierdziły m. in., że „Paszovit” wpływa na duży przyrost wagi — o około 20 proc. większy niż bez stosowania tej pożywki oraz zwiększa odporność na wiele chorób.

Drugim artykułem, wytwarzanym w Gorzowie, jest środek do konserwacji pasz zielonych — „Konpasil”. Zabezpiecza on kiszonki przed procesem gnilnym, a tym samym przed powstaniem w nich trujących kwasów.

Już w niedługim czasie oba nowo produkowane środki mają się znaleźć w sprzedaży w sklepach gminnych spółdzielni.

Pomyślne wyniki I półrocza w ZSRR

Produkcja przemysłowa wzrosła o 10,5 proc.

MOSKWA (PAP)

Opublikowano tu komunikat Centralnego Urzędu Statystycznego przy Radzie Ministrów ZSRR o wynikach wykonania państwowego planu rozwoju gospodarki narodowej ZSRR w pierwszym półroczu 1958 r.

Plan produkcji przemysłowej w pierwszym półroczu wykonany został w 104 proc. W porównaniu z pierwszym półroczem 1957 r. produkcja przemysłowa wzrosła w ZSRR o 10,5 proc. Wszystkie republiki związkowe przekroczyły plan produkcji większości wyrobów przemysłowych. Wykonały i przekroczyły plan wszystkie rady gospodarki na rodowej z wyjątkiem sachalińskiej.

Komunikat podkreśla, że duże sukcesy w rozwoju produkcji przemysłowej osiągnięto dzięki reorganizacji zarządzania przemysłem i rolnictwem.

W pierwszym półroczu wyprodukowano surowców — 19,3 miliona ton, stali — 27 mln. ton, wyrobów walcowanych — 21,3 mln. ton, węgla — 245 mln. ton, ropy naftowej — 54 mln. ton, energii elektrycznej — 114 miliardów kilowatogodzin, wielkich maszyn elektrycznych — 2.300 sztuk, silników elektrycznych, 1,1 mln. sztuk traktorów, 100 tys. sztuk, cementu — 13,9 mln. ton, tkanin bawełnianych — 2,9 miliarda metrów itd.

Pomyślne przeprowadzono siewy wiosenne i przekroczono plan zasiewów zbóż jarych mimo późnej wiosny. Obszar zasiewów wszystkich roślin uprawnych pod zbiory 1958 r. wynosi ponad 195 milionów ha i zwiększył się w porównaniu z rokiem ubiegłym o przeszło 1,5 miliona ha.

W pierwszym półroczu ludność ZSRR otrzymała z tytułu zasiłków oraz ubezpieczeń społecznych, emerytur i innych świadczeń 106 miliardów rubli, czyli o 6 proc. więcej niż w pierwszym półroczu 1957 r. Przekroczony został plan detalicznego obrotu towarowego.

Wyższe uczelnie, technika i inne średnie szkoły specjalne ukończy w roku bieżącym ponad 330 tys. młodych specjalistów.

W jutrzejszym numerze „Głosu” rozpoczynamy nasz konkurs

pod hasłem:
„Po co się topić?”
Cenne nagrody!

Szczecin ubiega się o własny uniwersytet

SZCZECIN (PAP)

W środowiskach naukowych, wśród działaczy TRZZ, posłów na Sejm i gospodarzy województwa szczecińskiego wszczęto dyskusję nad możliwościami utworzenia w Szczecinie ośrodka nauk humanistycznych. Za utworzeniem uniwersytetu w Szczecinie przemawia m. in. fakt, iż na Wybrzeżu nie ma ani jednej wyższej uczelni tego typu.

W porozumieniu z uniwersyteckim środowiskiem w POZNANIU, gospodarze Pomorza Zachodniego oraz przedstawiciele wyższych uczelni Szczecina zwracają do sukcesywnego przygotowania w ciągu najbliższych lat warunków do założenia uniwersytetu w tym mieście. Proponuje się, by do roku 1960 przenieść z Poznania do Szczecina zaoczne studium prawne.

Założenie uniwersytetu przewiduje się na lata 1965—1968.

Zbiórka na Fundusz Grunwaldzki



Fot. — CAF

Oddano do użytku znacznie więcej domów mieszkalnych niż w pierwszym półroczu ub. roku. Za fundusze przeznaczone na budownictwo mieszkaniowe w ramach planu państwowego zbudowano i oddano do użytku w pierwszym półroczu 1958 r. domy o łącznej powierzchni około 12 milionów metrów kwadratowych, czyli o przeszło 2 miliony więcej niż w pierwszym półroczu ub. roku.

Nowe polskie filmy dokumentalne

WARSZAWA (PAP)

W pierwszym półroczu br. nasza Wytwórnia Filmów Dokumentalnych wyprodukowała ogółem 17 nowych filmów. Do końca zaś roku oddanych zostanie, dla upowszechniania na naszych ekranach, dalszych kilkanaście pozycji dokumentalnych.

W przeciwieństwie do pierwszego półrocza br., WFD realizuje obecnie więcej filmów barwnych. Należy do nich m. in. „Pastorałka z drewna” — o ludowym rzeźbiarzu Leonie Kudle — T. Makarczyńskiego, „Podhalańskie wesela” i „Wesele na Bukowinie” — W. Borowika, film o witrażach z pracowni Dobrzańskiego (jeszcze bez tytułu) realizowany przez J. Łomnickiego, film o modzie pt. „Wieczna Ewa” J. Plucińskiej oraz dwa reportaże: M. Wiesiołka — o architektach wioskowej J. Kadena — o zawodach szymborowych w Lesznie. Poza tym dwa filmy dokumentalne realizowane są obecnie przez L. Perskiego i F. Fuchsa w Kijowie razem z ukraińskimi filmowcami.

Łódzka służba bezpieczeństwa zlikwidowała siatkę szpiegowską

ŁÓDŹ (PAP)

Służba Bezpieczeństwa Komendy MO miasta Łodzi aresztowała ostatnio Czesława IWASZKIEWICZA — byłego dyrektora ekspozytury łódzkiej PKS oraz księgowego hutnictwa „Warszawa” — Eugeniusza KORYSIĄ z Warszawy za współpracę z wywiadem amerykańskim. W toku śledztwa ustalono, że Iwaszkiewicz, który przebywał w latach 1953/54 na terenie Szwajcarii jako kierowca samochodowy poselstwa PRL w Bernie, nawiązał kontakt z Leszkiem Batorowiczem — agentem ośrodka wywiadowczego USA i podjął się współpracy z wrogiem ośrodkiem szpiegowskim. W marcu 1954 r. Iwaszkiewicz wrócił do Polski i rozpoczął pracę w łódzkiej ekspozyturze PKS. Nawiązał on kontakt ze szwagrem Batorowicza — Eugeniuszem Korysiem i nakłonił go do współudziału w przestępczej działalności.

Iwaszkiewicz zdołał przekazać do ośrodka wywiadowczego szereg informacji szpiegowskich. Sąd Wojskowy skazał go na 6 lat więzienia. Drugi przestępca — Eugeniusz Koryś odpowie wkrótce za swe czyny na oddzielnej rozprawie sądowej.

Komunikat konferencji ekspertów w Genewie

GENEWA (PAP)

Komunikat ogłoszony po środowym posiedzeniu zawiera informacje, że konferencja ekspertów doszła do porozumienia w sprawie możliwości wykrywania wybuchów atomowych za pomocą analizy opadów radioaktywnych następujących po wybuchach jądrowych.

Sprawa Zofii Ratajczak będzie ponownie rozpatrzona

WARSZAWA (PAP)

Najwyższy Sąd Wojskowy, w uwzględnieniu skargi rewizyjnej Naczelnej Prokuratury Wojskowej, uchylił wyrok sądu Śląskiego Okręgu Wojskowego we Wrocławiu, skazujący Zofię Ratajczak za szpiegostwo na karę 6 i pół roku więzienia i przekazał jej sprawę sądowi Instancji do ponownego rozpoznania. Uchylenie wyroku nastąpiło ze względu na zbyt niski wymiar kary.

Na Odrze w ciągu najbliższych 2 lat:

60 barek 500-tonowych i 6 statków wycieczkowych

PROJEKT UCHWAŁY RADY MINISTRÓW W SPRAWIE
ROZBUDOWY TABORU PŁYWAJĄCEGO NA ODRZE

WARSZAWA (PAP)

Mięczyresortowa komisja za gospodarowania Odrą przygotowała ostateczną wersję projektu uchwały Rady Ministrów w sprawie rozbudowy taboru rzeczniczego na Odrze w latach 1959/60. Projekt ten został zaakceptowany przez wszystkie zainteresowane resorty.

Projekt przewiduje zwiększenie wykorzystania Odry jako głównej arterii transportowej na Ziemiach Zachodnich, bardziej ekonomicznej przewoży na Odrze dzięki wprowadzeniu nowoczesnego taboru, zapewnienie polskimi statkami i barkami obsługi naszego handlu zagranicznego oraz tranzytu na drogach wodnych, wreszcie zaspokojenie potrzeb o charakterze turystycznym — wypoczynkowym na Odrze i w rejonie Zalewu Szczecińskiego.

Projekt zakłada wybudowanie w stocznich krajowych w latach 1959/60:

- 60 barek motorowych 500-tonowych kosztem 126 mln. zł.;
- 5 statków wycieczkowych

Dalsza pomoc Rady Polonii Amerykańskiej

WARSZAWA (PAP)

W drodze do portu gdyńskiego znajduje się statek amerykański S/S „Mormaccen” z ładunkiem 72 skrzyń, zawierających 8 kompletnych aparatów rentgenowskich. Jest to — po 30 skrzyńach z medykamentami nadeszłych już do kraju — drugi dar Rady Polonii Amerykańskiej.

Aparaty rentgenowskie zakupione zostały ze składek członków klubów małopolskich 32 okręgu Rady Polonii Amerykańskiej.

Statek zawinie do Gdyni 24 bm.

Dokąd?

— Po nowy (30) numer
poznajskiego tygodnika
satyrycznego

„Kaktus”



Żądamy natychmiastowych rokowań w sprawie rozbrojenia

(Dokończenie ze str. 1)

suwerenność państw, na terenie których się znajdują.

Należy położyć kres rozwojowi wydarzeń w kierunku wojny i zniszczenia.

Kongres wypowiada się w deklaracji za natychmiastowym i bezwzględnie zaprzestaniem doświadczeń z bronią atomową i termojądrową jako za pierwszym krokiem na drodze do rozbrojenia. Domaga się tego wszystkie narody. Nie może usprawiedliwić kontynuowania doświadczeń, stanowiących element napięcia w stosunkach międzynarodowych i przynoszących szkody zdrowiu dziesiątków tysięcy ludzi.

Plany rządu francuskiego przeprowadzenia doświadczeń na Saharze oraz żądania wielu krajów, w tym również Niemieckiej Republiki Federalnej, by produkować lub też posiadać broń jądrową sprzeczne są z interesami i dążeniem narodów oraz utrudniają ewentualne rokowania.

Utworzenie stref, w których natychmiast zostałyby usunięte broń jądrowa i z których stopniowo zostałyby wycofane inne wojska oraz mikrowidowe obce bazy wojskowe i ogromny potencjał produkcyjny wojennej — głośno deklaracja — miałyby niezmierzony ważny znaczenie dla zapobieżenia nieapodyktowanej napaści w niebezpiecznych rejonach świata. Wprowadzenie wspólnej kontroli nad rozbrojeniem w tych strefach stworzyłoby znacznie większe perspektywy rozbrojenia.

Nie można uzależniać uregulowania problemu rozbrojenia od rozwiązania trudności politycznych. Właśnie dlatego, że trudności te nadal istnieją albo też wybuchają poważne kryzysy zagrażające pokojowi na całym świecie, niezmiernie waż

Samolot czy kolej?

Radzieckie towarzystwo lotnicze „Aeroflot” po uzyskaniu koncesji na loty do Brukseli i Londynu uzyskało obecnie możliwość utrzymania komunikacji pomiędzy Paryżem, względnie Amsterdamem i Moskwą.

Radziecka komunikacja lotnicza wg oświadczenia zastępcy dyrektora cywilnego lotnictwa Zaworonowa, ze względu na szybki rozwój ruchu lotniczego ZSRR wypierają wszystkie inne środki komunikacyjne w tym kraju. „Rozwój lotnictwa cywilnego w Rosji radzieckiej dorównuje tempu przemysłowemu kraju” — oświadczył obserwator niemiecki na łamach „Frankfurter Allgemeine Zeitung”. Do 1960 r. transport rożarów drogą lotniczą zwiększy się dwukrotnie, a przewoży osobowe czterokrotnie.

Wprowadzenie do komunikacji lotniczej samolotów typu IL-18, TU-104 i TU-114 pozwoli, zdaniem Zaworonowa, na przystosowanie obecnej taryfy kolejowej do taryfy lotniczej. Plan „Aeroflotu” przewiduje uruchomienie maszyn typu TU-104 na linii Moskwa — Taszkent i Moskwa — Nowosybirsk. (f)

1250 aresztowanych Na Cyprze znów represje

LONDYN (PAP)

Hugh Foot — brytyjski gubernator Cypru, oznajmił w środę w Nikozji, że „w celu zapobieżenia wojnie domowej aresztowano na wyspie 1200 Greków i 50 Turków.

Masowe aresztowania przeprowadzono w środę rano.

Foot powiedział, że posunięcie władz brytyjskich „ma na celu uratowanie życia i mienia wielu osób oraz zapobieżenie wojnie domowej”.

Notatki gospodarcze

ROŚNIE PODAŻ ZŁOTA

Podaż złota na rynku światowym osiągnęła w roku ubiegłym wartość 1 miliarda 300 milionów dolarów, licząc po 35 dolarów za uncję. Jak się ocenia, sam Związek Radziecki sprzedał w 1957 roku tego kruszcu za 260 milionów dolarów, w tym za 200 mln. w Anglii.

Oficjalne zapasy złota (bez ZSRR i europejskich krajów demokracji ludowej) wzrosły w ub. roku o 740 mln. dol.

OSM DROŻSZY OD PLATYNY

W końcu czerwca, na rynku szwajcarskim płacono za kg złota przemysłowego 4.848 franków szwajcarskich, za kg platyny — 6.300 fr., a za srebro 122,5 fr. Warto jednak zauważyć, że są metale droższe od złota i platyny. Np. za ruten płacono 11 tys. fr., za iryd 13.300 fr., za rod 16 tys. fr., a taki np. osm 25 tys. fr. za kilogram. (1 dolar równa się 4,37 fr. szwajcarskich).

ILE WYDAJĄ INNI NA REKLAMĘ?

W USA na reklamę wydaje się rocznie 3 proc. dochodu narodowego, w Anglii — 2 proc., a np. w Japonii pozostającej daleko w tyle. W ciągu ostatniego 10-lecia koszty reklamy przypadające na 1 mieszkańca wzrosły 55 razy i wyniosły w roku ub. 1,13 proc. dochodu narodowego czyli 93 miliardy jen.

CENY BAWELNY WZROŚNĄ?

Notowania giełdy nowojorskiej w początkach bm. wskazują na tendencję wzrostową cen bawełny. Kupcy jednak zajmują pozycję wyczekującą, co świadczy o tym, iż nie sądzą, aby tendencja ta była trwała.

W Bradford natomiast, zanotowano w tym samym czasie tendencję zniżkową cen wlny czesankowej, a w Chicago — pszenicy. Surowa w Kanadzie, wpłynęła na wzrost cen czterech zbóż na giełdzie w Winnipeg.

Rząd Kambodży

uznał

Chińską Republikę Ludową

PEKIN (PAP)

Rząd Chińskiej Republiki Ludowej poinformowany został, iż rząd Kambodży postanowił uznać Chińską Republikę Ludową. Oświadczenie w tej sprawie złożył premier Kambodży, książę Norodom Sihanouk.

ChRL dogania Anglię w produkcji stali

„Cały naród — pisał ukazujący się w Pekinie po rosyjsku pismo „Drużba” — podchwycił apel Komunistycznej Partii Chin, aby w ciągu 15 lat dogonić i prześcignąć Anglię pod względem produkcji stali, żelaza i innych wyrobów przemysłowych. Termin ten okazał się jednak zbyt długi i już w przyszłym roku Chiny w tych dziedzinach dościgną Anglię.”

Na poparcie tego twierdzenia dyrektor pierwszych zakładów automobilowych w Chinach — Zao Bin pisze, że w okresie ogólnego „skoku w przemyśle” każda nowa maszyna zakłady wypuszczała w świat nie co 9 minut, lecz co 4,5 W ten sposób zakłady z zaplanowanej produkcji 30 tysięcy samochodów rocznie stały się fabryką, dającą 70 tys. maszyn.

Pismo podaje i inne przykłady. Przedterminowo rozwinięły się na wielką skalę roboty nad odbudową Wielkiego Chińskiego Kanału, którego budowę rozpoczęto w VI wieku p. n. e. Kanał ten, wiedzący od Pekinu do Hańczou, długości 1.700 km, od 1855 roku tj. od 103 lat był zaniedbany.

W tymże czasopiśmie zastępca ministra dróg wodnych i energetyki donosi, że w ciągu ostatnich lat obszar nawadnianych gruntów powiększył się o tyle, ile zdołano dotknąć w ciągu 4 tysięcy lat. Są miesiące, że do roboty trzynaściosy stają dziennie około 100 milionów robotników. (f)

Jak doszło do wizyty Nassera w Moskwie

„ŻYCIE WARSZAWY” zamieszcza korespondencję własną z Kairu pt. „Jak doszło do wizyty Nassera w Moskwie”. Korespondencję tę zamieszczamy w całości.

Kairski dziennik „Achbyr el Jom” podaje dziś w oparciu o relacje swego moskiewskiego korespondenta okoliczności wizyty prez. Nassera na Kremlu. Ambasador Zjednoczonej Republiki Arabskiej w Związku Radzieckim el Kuni wyjechał w poniedziałek ze swoją rodziną na urlop do Gruzji. W chwili po przybyciu na miejsce otrzymuje depeszę zalecającą mu natychmiastowy powrót do Moskwy. W Moskwie przekazuje mu pilny telegram z Belgradu.

Prezydent Nasser bowiem, do którego wieść o lądowaniu amerykańskim w Libanie dotarła, gdy wracał swoim jachtem z Jugosławii do Egiptu, zawrócił do Jugosławii. W telegramie tym minister spraw zagranicznych Fawzi donosi o zamiarze prezydenta Nassera udania się natychmiast do Moskwy dla spotkania się z premierem Chruszczowem. El Kuni informuje o tym Gromykę, a Gromyko Chruszczowowi.

Prezydent Nasser przybywa do Moskwy w środę w nocy. Towarzyszy mu jedynie min. Fawzi. Na lotnisku wita go Chruszczow. Obaj przywódcy udają się natychmiast na Kreml, gdzie Nasser otrzymuje do dyspozycji te same apartamenty, które zajmował przed dwoma miesiącami. W czwartek przed południem Nasser odbywa dłuższą rozmowę z Chruszczowem, przy której asystuje tłumacz. W drugim spotkaniu wzięli także udział radziecki min. spraw zagranicznych Gromyko, Fawzi i ambasador el Kuni. Wszystko odbywało się w zupełnej tajemnicy. Inni ministrowie radzieccy przybywający na Kreml nie wiedzieli o niczym.

W. Brytania

przerzuca wojska

w rejon Morza Śródziemnego

LONDYN (PAP)

Jak podają agencje zachodnie, z portu w Portsmouth wyszedł brytyjski lotniskowiec „Albion”, kierując się do rejonu Morza Śródziemnego. Na pokładzie lotniskowca znajduje się przeszło 600 żołnierzy 42 dywizji komandosów.

Premier ZSRR — N. S. Chruszczow zgadza się na odbycie konferencji szefów rządów w Radzie Bezpieczeństwa

MOSKWA (PAP)

Agencja TASS podaje tekst odpowiedzi przewodniczącego Rady Ministrów ZSRR, N. S. Chruszczowa na ostatnie pismo prezydenta USA, Eisenhowera:

Rząd radziecki uważa — czytamy w liście — iż w obecnej sytuacji groźba dla pokoju powszechnego jest tak poważna, że niezbędne jest, aby nie tracąc czasu na polemikę, która może tylko odwieść osiągnięcie porozumienia, podjęcie wszystkich możliwych i jak najszybszych kroków, aby zapobiec wybuchowi konfliktu światowego. Nie możemy pomniejszać niebezpieczeństwa takiego konfliktu, ponieważ istnieje siła, która są za rozszerzeniem strefy agresji i w pierwszej kolejności snują plany woj skowej napaści na Irak.

Właśnie po to, by zapobiec wybuchowi światowego konfliktu, zaproponowaliśmy

niezwłoczne zwołanie konferencji szefów rządów ZSRR, USA, Wielkiej Brytanii, Francji i Indii z udziałem sekretarza generalnego ONZ p. Hammarskjolda.

Zaznaczamy z zadowoleniem, że propozycja rządu radzieckiego w sprawie spotkania szefów rządów znalazła z pańskiej strony pozytywne przyjęcie. Za potrzebą takiego spotkania wypowiedzieli się premier W. Brytanii p. Macmillan, przewodniczący Rady Ministrów Francji p. de Gaulle i premier Indii p. Nehru, za co wyrażamy im nasze uznanie.

Dla nas są to przyjęcia sugestie w sprawie zwołania konferencji szefów rządów w ramach Rady Bezpieczeństwa, wyrażone przez premiera Wielkiej Brytanii p. Macmillana.

Uwzględniając konieczność powzięcia natychmiastowych decyzji w interesie utrzymania pokoju uważamy, że forma spotkania szefów rządów nie może w danym wypadku mieć decydującego znaczenia. Ważne jest, aby spotkanie to odbyło się możliwie jak najwcześniej, aby można było szybko znaleźć właściwe rozwiązanie, które przyczyniłoby się do utrzymania i umocnienia pokoju, wpłynęłoby na uspokojenie w strefie Bliskiego i Środkowego Wschodu oraz służyłoby zmniejszeniu napięcia w stosunkach między państwami.

Zgadamy się także z proponowanym przez p. Macmillana podejściem do pracy na tym specjalnym posiedzeniu Rady Bezpieczeństwa. Zgadamy się z tym, że na tym specjalnym posiedzeniu Rady Bezpieczeństwa nie należy zgłaszać żadnych rezolucji, jeśli nie będą one wynikały z poprzedniego porozumienia oraz że celem będzie osiągnięcie porozumienia, a nie zafiksowanie rozbieżności drogą głosowania.

Rząd radziecki wychodzi przy tym z założenia, że celem osiągnięcia jak najszybszych konstruktywnych rozwiązań w imię utrzymania i umocnienia pokoju, szefowie rządów będą mieli możliwość przeprowadzenia wspólnych konsultacji nie tylko w trybie oficjalnym.

Ponieważ w danym wypadku chodzi o przedyskutowanie w Radzie Bezpieczeństwa nie zwykłych problemów bieżących, lecz problemów mających szczególną wagę z punktu widzenia utrzymania pokoju i zapewnienia bezpieczeństwa, uważamy, iż w danym wypadku byłoby rzeczą pożyteczną zaprosić do udziału w pracach Rady Bezpieczeństwa Indie — wielki kraj azjatycki, który zyskał sobie powszechne uznanie jako państwo występujące na rzecz umocnienia pokoju. Udział Indii byłby rzeczywiście pożyteczny w

INTERWENCJA AMERYKAŃSKA W LIBANIE

Na zdjęciu: Żołnierze amerykańscy po wylądowaniu w pobliżu Bejrutu, udają się w kierunku lotniska.

FOT. — CAF

odróżnieniu od udziału jednego z tzw. członków stałych, który faktycznie nigdy nie reprezentuje. Uważamy za niezbędne, aby w pracach Rady Bezpieczeństwa uczestniczył przedstawiciel Indii w osobie premiera J. Nehru, który wyraził zgodę na udział w konferencji szefów rządów.

W pańskim liście stwierdza pan, panie prezydencie, że jeśli specjalne posiedzenie Rady Bezpieczeństwa z udziałem szefów rządów jest dla wszystkich pożądane, to USA przystępują do tej uporządkowanej procedury.

Jeśli chodzi o Związek Radziecki, to ponieważ premier W. Brytanii p. Macmillan, przewodniczący Rady Ministrów Republiki Francuskiej p. de Gaulle, premier Indii p. Nehru i pan, panie prezydencie, jak wynika z pańskiego listu, zgadzają się wziąć osobiście udział w specjalnej sesji Rady Bezpieczeństwa, Związek Radziecki będzie reprezentowany na tej sesji przez przewodniczącego Rady Ministrów ZSRR.

Rozumie się samo przez się, że do omówienia spraw w Radzie Bezpieczeństwa z udziałem szefów rządów wymienionych wyżej pięciu mocarstw powinny być zaproszone rządy zainteresowanych państw arabskich.

Rząd radziecki pragnąłby możliwie jak najszybciej poznać opinię rządu USA w sprawie daty zwołania Rady Bezpieczeństwa z udziałem szefów rządów. Ze swojej strony proponujemy rozpoczęcie tej pracy w Radzie Bezpieczeństwa w dniu 23 lipca w Nowym Jorku.

Z szacunkiem

N. S. CHRUSZCZOW

Moskwa, 23 lipca 1958 r.

Listy analogicznej treści skierowane zostały do premierów Macmillana, de Gaulle'a i Nehru.

31 lipca wybór prezydenta Libanu

PARYŻ (PAP)

W dniu 31 lipca odbędzie się posiedzenie parlamentu libańskiego w celu dokonania wyboru nowego prezydenta Republiki.

Pośród kandydatów na prezydenta wymieniano się Joawada Boulosa, b. ministra i Alfreda Naccache, b. szefa państwa. Opozycja gotowa jest wysunąć kandydaturę Buchar el Khouury, b. prezydenta republiki, lub Charlesa Helou, b. ministra spraw zagranicznych.

Dulles weźmie udział w konferencji Paktu Bagdadzkiego

WASZYNGTON (PAP)

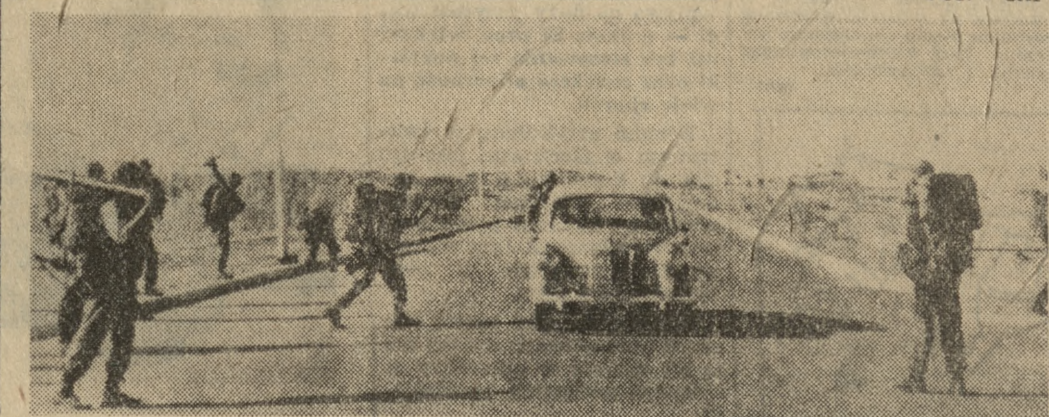
W Waszyngtonie oznajmiono oficjalnie, że sekretarz stanu USA — Dulles uda się pod koniec przyszłego tygodnia do Londynu, gdzie będzie uczestniczył w posiedzeniu Rady Ministrów Paktu Bagdadzkiego.

Maroko domaga się likwidacji baz USA

NOWY JORK (PAP)

Premier Maroka — A. Balfrej, w wywiadzie dla dziennika „New York Times” oświadczył, że sprawa ewakuacji wszystkich obcych baz znajdujących się w Maroku, w tym także baz amerykańskich, stała się nader palącą wskutek niedawnych wydarzeń.

Balfrej podkreślił, iż rząd marokański nie aprobuje „ingerencji USA i Anglii w sprawy wewnętrzne Libanu i Jordanii”. Wyraził on nadzieję, że rozwiązanie tego problemu zostanie znalezione za pośrednictwem ONZ.



Wakacje w Ojczyźnie

Dla dzieci Polonii zagranicznej przebywających od kilku dni na koloniach w Poznaniu i Białymostku przygotowano moc podarunków, które zostaną im wręczone na zorganizowanych w tym celu imprezach.

Wczoraj dla dzieci Polonii urządzono spotkanie w Telewizji Poznańskiej, a dziś zwiędzą one zakłady pracy: „Goplanę”, „Lech” i Zakłady Graficzne im. Kasprzaka w Poznaniu. Wszędzie otrzymają pamiątki i podarki. Również dziś przyjęte zostaną w sali marmurowej Nowego Ratusza przez przedstawicieli Prezydium RN m. Poznania. Od władz miejskich otrzymają albumy z widokami naszego miasta. Po południu bawić się będą w Młodzieżowym Domu Kultury. W niedzielę zaprasza dzieci Ekspozytura Towarowa PKS. Wczoraj pojadą do Białymostka, gdzie usłyszą występy Chóru Chłopińskiego pod dyr. J. Kurczewskiego.

29 bm. dzieci wyjadą autokarem na 3-dniową wycieczkę do Warszawy. Po drodze zatrzymają się 2 dni w Koninie. Po powrocie z Warszawy zwiędzą Kraszawicę i Gniezno, a na dłuższą 5-dniową wycieczkę wyjadą do Wrocławia i dalej na Śląsk. Zobaczą także Kraków, Nową Hutę, Włocławek oraz Pieniny. Czekają ich również przejażdżka Dunajcem od Czorsztyna do Szczawnicy. W powrotnej drodze zatrzymają się w Częstochowie i Kaliszu. (am)

Poznaj swoje... województwo

Jezioro Dominickie czeka

Jak Boszkowo Boszkowem nikt, przez lata całe, poważnie o tej uroczej miejscowości nie myślał. Tylko liczni wielbiciele tamtejszego pięknego jeziora kołotali gdzie mogli, propagując Boszkowo wśród znajomych, krewnych, przyjaciół. Nie chcemy być zbyt dmyślni, ale, być może, jest w tym jakaś cząstka prawdy, że i urbanisci wojewódzcy, „zarazeni” pięknem boszkowskiego jeziora (prawidłowa nazwa Dominickie) tę właśnie osadę wypoczynkową postanowili wziąć na swój warsztat.

Rezultat? Niedawno władze wojewódzkie ostatecznie zatwierdziły plan właściwego zagospodarowania Boszkowa (główny projektant — mgr inż. J. Baranowski), po uzyskaniu aprobaty prezydentów GRN i PRN w Lesznie. Z pewnością jest to okoliczność jak najbardziej pozytywna. Jezioro Dominickie jest naprawdę szczególnie przydatne dla celów wypoczynku, posiada bowiem nie tylko czystą wodę i świetne nasłonecznienie, lecz ponadto płytkie wody przybrzeżne. Tafla wodna jest większa od jeziora Kierskiego (o 72 ha). Wokoło pełno lasów i łąk.

W sumie — Boszkowo ponad wszelką wątpliwość pre-

Sprzedawali podrobione dolary

Prokuratura m. Poznania zakończyła śledztwo w sprawie nielegalnego obrotu wartościami dewizowymi.

W grudniu ub. roku Narcyza Klineciewiczowa (zam. w Poznaniu przy ul. Tatrzańskiej 16) wręczyła Kazimierzowi Liberskiemu (ul. Wawrzyniaka 5) 125 dolarów USA za obłotkę uzyskania pokoju. Liberski nie posiadał jednak wolnego pokoju ani też możliwości uzyskania takiego i, jak wykazało śledztwo, zabrał pieniądze w celu przywłaszczenia. Sprzedał on 25 dolarów zegarmistrzowi Zbigniewowi Szlachetce (Małackiego 18) za 2.500 zł. Następnie wycieczkę o tym, że banknot 100-dolarowy jest podrobiony, upłynął go za 12.500 zł Feliksowi Czyżkowskiemu. W transakcji tej pośredniczył Józef Łuczak (Światlickiego 41) i Alojzy Dudzik (Kościeleckiego 9). Przy okazji wyszło na jaw, że Czyżkowski posiada 53 dolary i 1 funt szterlingów australijskich. Walutę tę wydał on dobrowolnie MO.

Na tym nie koniec. W toku śledztwa ustalono, że Tadeusz Klineciewicz za pośrednictwem żony, Liberskiego i Józefa Wojnańskiego — absolutnie wydziału prawa UAM usiłował w Bydgoszczy sprzedać sfalszowany banknot 500-dolarowy za 70 tys. zł. Walutę ciarze poznali jednak, że banknot był podrobiony. Druga próba sprzedaży, tym razem w Poznaniu, również nie przyniosła rezultatu. Ostatecznie Klineciewicz sprzedał 500-dolarówkę bliżej nieustalonej osobie w woj. szczecińskim wzgl. gdańskim.

Liberski, Wojnański i Klineciewiczowie odpowiadają z art. 12 § 1 MKK oraz art. 1 § 1 ustawy karno-dewizowej z 1952 r., natomiast pozostali z art. 1 § 1 ustawy karno-dewizowej. (d)

Po właściwych torach

Prywatna inicjatywa i społeczny interes

Zastanawiająca jest prawdziwość, która z wielu nowo otwartych zakładów prywatnych, po parutymgodniowym, godnym pochwały prosperowaniu, czyni podrzędna knajpę, czy — powiedzmy — podupadający warsztat. Gdy o przyczynę tego spyta zainteresowane strony, otrzymuje się najczęściej dwie sprzeczne ze sobą odpowiedzi: **jeden** twierdzi, że wszystkiemu jest winno Ministerstwo Finansów, które pośrednio lub bezpośrednio stara się „stłamsić” prywatną inicjatywę, **drudzy** natomiast uważają, że wina leży właśnie po stronie „prywatniaków”, którzy myślą tylko o tym, aby najwięcej zarobić w możliwie najkrótszym czasie. Mamy więc dwóch kłócących się, na domiar zaś złego, my — klienci, jako ten trzeci, wcale na tym nie korzystamy.

W gruncie rzeczy sprzeczności te, mające nieraz dość

przykre następstwa, powstają na głębszym podłożu. Wynikają one głównie z rozbieżności między rolą wyznaczoną sektorowi prywatnemu przez władze państwowe, a funkcją, którą chciałyby on pełnić. Społeczeństwo odczuwa brak usług, brak drobnej wytwórczości, stojącej na pograniczu produkcji artystycznej, brak zakładów i barów, w których można by otrzymywać proste, ale jednocześnie zdrowe i tanie posiłki.

Na prowincji i na peryferiach większych miast nie ma dostatecznej sieci handlowej, w terenie leżą odłogi drobne złoża surowców — takich jak węgiel brunatny, torf, glinki ceramiczne, wiktoria, kamienie itp., których nie ma kto eksploatować, a które są bardzo potrzebne, zarówno w stanie surowym jak i po odpowiedniej przeróbce. Przedsiębiorcy prywatni chwytają się natomiast przede wszystkim takich branż, które nie wymagają większych inwestycji i umożliwiają szybkie wycofanie kapitału zakładowego.

Nie ma co ukrywać: w niemałym stopniu wywodzi się to z braku poczucia stabilizacji w stosunkach między rządem, a sektorem prywatnym. Istotą rzeczy stanowi tu jednak dążenie przedsiębiorców do osiągnięcia maksymalnych zysków bez uwzględniania społecznych korzyści podejmowanej inicjatywy. Oto np. wielu jest amatorów na prowadzenie handlu mięsem, natomiast w palcach u ręki można policzyć tych, którzy zechcieliby zająć się produkcją wędlin. Wielu jest kandydatów na prowadzenie zakładów gastronomicznych, ale tylko z wyszynkiem.

Jest jednak jeszcze jedna, poważna przeszkoda, która utrudnia rozwój drobnej wytwórczości, zwłaszcza rzemieślniczej, mimo że potrzebny jest duży i chętny do produkcji nie brak. Ta przeszkoda są trudności surowcowe. Wszędzie na ogół odczuwa się brak zakładów ślusarskich, rymskich, stolarskich, ale baza materiałowa nie pozwala jeszcze na całkowite wyrównanie tych potrzeb rynku. W tym roku, przy bezwzględny przyroście nowych warsztatów rzemieślniczych o kilkanaście tysięcy, 7 tysięcy starych zakładów uległo likwidacji właśnie wskutek braków surowcowych.

Te, przykładowo zresztą tylko wymienione rozbieżności między drogą wyznaczoną a uczęszczaną przez inicjatywę prywatną, wskazują, że samo życie nasuwa konieczność postawienia kolejnego drogowskazu na jej dalszej drodze. **Przepisy, które na mocy ostatnio podjętej ustawy o koncesjonowaniu prywatnej wytwórczości i usług wchodzi w życie, są elementem po ważnie stabilizującym stosunki między państwem, a prywatną inicjatywą.** Oto np. do tychczas wydawanie koncesji dla rzemiosła regulowało 8 różnych aktów prawnych, obecnie obowiązywać będzie ta jedna ustawa — co zmniejsza możliwość dowolności w interpretowaniu.

Koncesjonowanie rzemiosła ma głównie na celu dostosowanie tempa rozwoju niektórych branż do wzrostu bazy materiałowej. Wydane zezwolenie na prowadzenie drobnej wytwórczości czy usług wiąże się więc będzie z możliwością uzyskania przydziałów materiałowych.

Możliwości rozwoju handlu prywatnego są natomiast istotnie w pewnym sensie ograniczone. Ustawa wyraźnie daje przywileje prywatnym placówkom handlowym w mniejszych miejscowościach i na peryferiach większych miast oraz otwiera możliwości dla tych, którzy zechcą prowadzić sklepy spożywcze oraz zakłady gastronomiczne. Ustawa jednakże ogranicza prowadzenie np. wyszynków czy handlu hurtowego, gdyż społeczne zapotrzebowanie na tego rodzaju inicjatywę prywatną jest znacznie mniejsze.

Czy jednak wysokość opłat nie zahamuje rozwoju drobnej wytwórczości, usług czy

handlu, których istnienie jest potrzebne w naszej gospodarce? Na posiedzeniu komisji sejmowej, która rozpatrywała projekt ustawy, poruszono ten problem. W wyniku dyskusji ustalono różne stawki opłat koncesyjnych, w zależności od rodzaju i mocy gospodarczej przedsiębiorstwa (dla rzemiosła od 500 zł do 10 tys. zł, dla handlu od 500 do 50 tys., hurt warzyw — 100 tys. zł, dla innych rodzajów działalności gospodarczej od 500 do 20 tys. zł). Pamiętać również należy o przewidzianych ustawą ulgach.

Na Ziemiach Zachodnich opłaty koncesyjne dla przedsięwzięcia przemysłowego będą o 40 procent niższe, zaś dla rzemiosła ulga wynosi 60 procent.

Niezależnie od tego renciściom przyznane będą w całym kraju zniżki opłat w wysokości 50 procent, zaś inwalidom i osobom w wieku ponad 60 lat — 20 proc.

Ustawa o koncesjonowaniu drobnej wytwórczości, usług i handlu prywatnego w sumie jest dowodem dalszego krystalizowania się polityki rządu w stosunku do inicjatywy prywatnej. Oczywiście istnieje tu jeszcze szereg problemów, wymagających bardziej konkretnego rozwiązania, ale taką potrzebę odczuwają i inne gałęzie naszej gospodarki.

Kształtowanie się nowego modelu gospodarczego to sprawa nielata i wymagająca dużej rozważa przy podejmowaniu nowych decyzji. W każdym razie życie potwierdza, że w naszej gospodarce jest miejsce na działalność prywatną i że jej dalszy rozwój w pewnych określonych kierunkach jest w pełni uzasadniony. Za dowód posłużyć może ustawa, podjęta na ostatniej sesji Sejmu, na mocy której działalność prywatna dopuszczona została również do projektowania robót budowlanych.

Modne stało się ostatnio porównanie inicjatywy prywatnej do wąskotorowej kolejki dojazdowej. No cóż, „ciuchcie” w dobie występującej ery podróży międzyplanetarnych wydają się rekwizytem starej epoki, nie zmienia to jednak faktu, że spełniają one — i długo jeszcze spełniać będą — pożyteczną rolę. Rzecz tylko w tym, by sprawnie jeździły. **Po właściwych torach.**

Tomira LIPińska

Przed zakończeniem naszej ankiety

Krakowski pomnik w Grunwaldzie — to zbyt mało

Nasza ankieta, której „ojcem duchowym” stał się mimo woli prof. dr Bogusław Leśnodorski, członek Komisji Koordynacyjnej Obchodów Grunwaldzkich — dobiega końca. Większość Czytelników, którzy nadesłali listy w tej sprawie, wypowiada się za odbudowaniem Pomnika Grunwaldzkiego dłuta Wiwulskiego w Krakowie oraz za uczczeniem 550-lecia Jagiellońskiego zwycięstwa w inny sposób na polu bitwy, bądź to przez usypanie kopca, bądź przez wzniesienie monumentalnego pomnika, bądź też przez zmontowanie czegoś w rodzaju panoramy grunwaldzkiej.

Przyłączamy się do tych głosów. Sądzymy bowiem, iż Rzecz Grunwaldzka zasługuje na należyte jej uczczenie przez cały naród.

Jutro zamieścimy, zamykając tę interesującą dyskusję, rozmowę przeprowadzoną przez naszego wysłannika z prof. dr. B. Leśnodorskim.

A oto z kolei 44 i 45 (na naszych łamach) wypowiedzi:

Marian Siemieniowski — Poznań.

Przyłączam się w całej rozciągłości do chwytających za serce i uczucia wywodów p. Jana Woźniaka oraz tych wszystkich pp. dyskutantów, którzy są za restytuowaniem Pomnika Grunwaldzkiego w dawnej postaci i na dawnym miejscu czyli w Krakowie.

Sądzę, że najważniejszym argumentem przemawiającym za takim właśnie rozwiązaniem jest konieczność unocznienia narodowi faktu istnienia sprawiedliwości dziejowej.

W okresie ubiegłej wojny niszczenie pomników odbywało się z barbarzyńskim bezwzględem na oczach skamieniałych z bólu i grozy tłumów, jako rodzaj publicznej egzekucji, dokonywanej na

8 motocykli na książeczki PKO

21 bm. odbyło się w Warszawie kolejne — dziesiąte — losowanie motocykli, przeznaczonych dla posiadaczy premiowych książeczek oszczędnościowych PKO.

Spośród 53 przekazanych do losowania motocykli WFM — 8 otrzymał mieszkaniec Poznania i woj. poznańskiego, posiadający książeczkę oszczędnościową nr nr: UO 412496 i UO 417811 w Poznaniu, UO 416133 w Gnieźnie, UO 416478 w Jarocinie, UO 414945 w Kaliszu, UO 415810 w Lesznie oraz UO 415424 i UO 415575 w Ostrowie.

Dotychczas Oddział Wojewódzki PKO w Poznaniu wydał już, w formie bezpłatnych premii, 32 motocykle.

Z „DNI MŁODOŚCI”



Wielka manifestacja z okazji „Dni Młodości” odbyła się 22 Lipca w Kazimierzu nad Wisłą. Przybyło na nią ponad 15 tys. młodzieży, w tym delegacje sąsiadujących z woj. lubelskim obwodów Związku Radzieckiego.

Na zdjęciu: Na estradzie ustawionej na rynku tańczy białoruski zespół młodzieżowy z Pińska.

CAF - fot. Targoński

Główny fragment Pomnika Grunwaldzkiego, dłuta art. rzeźbiarza Wiwulskiego. Zdjęcie to reprodukuje z książki udostępnionej nam przez Bibliotekę Pozn. Towarzystwa Przyjaciół Nauk.

najdroższym polskim sercem symbolach narodowej chwały.

W Krakowie oglądałem zdjęcia fotograficzne burzenia Pomnika Grunwaldzkiego, które stanowią będą na zawsze wymowny dokument hańby przedstawicieli „narodu panów”.

Zarówno Pomnik Grunwaldzki jak i wszystkie inne pomniki i tablice pamiątkowe zniszczone dłońmi barbarzyńców hitlerowskich powinny być restytuowane na dawnych miejscach, aby stanowią po wieczne czasy wymowny symbol przekreślenia woli barbarzyńców.

Jest rzeczą nie do pomyślenia, aby utrwalona została burzycielska wola namiestnika Hitlera, pomimo, że on sam już przed wieloma laty znalazł zasłużony koniec na szubienicy w Norymberdze. Wola Franka było zniszczeniem i zdeprawowaniem na wieki najdroższych symbolów twórczego ducha Narodu. Jedynie sprawiedliwa ekspiacja w obliczu historii stać się może przekreślenie tej woli i restytuowanie na dawnych miejscach owych symbolów twórczego i niepodległego ducha Narodu.

Za takim rozwiązaniem przemawia również polityczny wobec fundatora pomnika, Ignacego Paderewskiego oraz twórcy pomnika, rzeźbiarza Wiwulskiego.

Stefan TROJAKOWSKI — Poznań.

Moim zdaniem Pomnik Grunwaldzki powinien być odbudowany w Krakowie. Taką decyzję dyktuje mi serce. Pamiętam dobrze wzruszające chwile, gdy jako jeden z reprezentacyjnej drużyny „Sokola” poznańskiego byłem uczestnikiem odsłonięcia pomnika. Droga sercu każdego Polaka pamiątka sprawiedliwego zwycięstwa orewa polskiego nad Krzyżakami, powinna wrócić na swoje pierwotne miejsce. Natomiast na Polach Grunwaldu należy wybudować pomnik lub kopiec, przypominający wszystkim o tym wielkim, historycznym wydarzeniu. —

✱
Dziękując wszystkim naszym Czytelnikom, którzy nadesłali do nas listy — informujemy, iż wszystkie drukowane i niedrukowane wypowiedzi przekazujemy Komisji Koordynacyjnej Obchodów Grunwaldzkich. Stanowić one będą dla niej cenny materiał.

Jutro podamy wyniki losowania premii książkowych wśród wszystkich uczestników naszej ankiety pn. „Kraków czy Grunwald”.

Nie 2, lecz 8 zł za dobę

Za PAP-em powtórzyliśmy w nr. 173 „Głosu” notatkę pt. „Osiedle domków campingowych dla robotników HCP”, która — niestety — okazała się nieścisła. W związku z tym otrzymaliśmy od Oddziału PTTK przy HCP wyjaśnienie, że: Koszt pobytu w domku campingowym wynosi od osoby 8, — zł za jedną dobę, a nie jak mylnie podano w notatce 2, — zł.

Koszt pobytu małego przy dłuższym pobycie.

Cena 2, — zł przyjął PAP z początków — „Karta uczestnictwa III Zlotu Turystów HCP”. Kwota 2, — zł odnosiła się jedynie do zakupu tej karty, a nie stanowił wyciążu z cennika opłat.

Pracownicy poszukiwani

4 pracowników kwalifikowanych na montaż galanterii metalowej i 2 szlifiery-polerników zatrudni zaraz Spółdzielnia Pracy Wzrostu Metalowych „Półk”, Poznań-Rataje, ul. Łacina 6. Zarobki w granicach od 1.500—2.500 zł miesięcznie. K4256

Magazyniera z kilkuletnią praktyką w gospodarstwach rolnych, murarzy, 3 fernali i pracowników polowych zatrudni od 1. VIII. 1958 r. Państwowe Gospodarstwo Rolne Bobolino, poczta Doluje, pow. Szczecin. Gospodarstwo jest położone blisko Szczecina, mieszkanie zapewnione. Zgłoszenia kierować pod wyżej wymienionym adresem, lub osobiście zgłaszać się na miejscu. K4317

Magazyniera budowlanego ze znajomością materiałów chemicznych i narzędzi — na budowę w Poznaniu i magazyniera budowlanego — na budowę w Kostrzynie n. Odrą z wynagrodzeniem według stawek Układu Zbiorowego w Budownictwie zatrudni. Przedsiębiorstwo Robót Kolejowych nr 10 w Poznaniu, ul. Ratajecka 26. K4330

Pracownika fizycznego do stróżowania i prac gospodarczych oraz zbieracza-konwojenta zatrudni Rejonowe Przedsiębiorstwo Przetwórcze Odpadków Zwierzęcych, Poznań, ul. Chelmońskiego 20, II ptr. K4332

Fachowca - ocownika ze znajomością produkcji octu spirytusowego na stanowisko kierownika w nowej wytwórni octu w Maszewie — poszukują SZSPT. Wynagrodzenie do uzgodnienia. Mieszkanie na miejscu zapewnione. Oferty z odpisem świadectw należy składać w sekretariacie Szczecińskich Zakładów Spożywczych Przemysłu Terenowego, Szczecin, Pl. Orla Białego 5, I ptr. — do dnia 31. VII. 1958 r. K4334

Technika budowlanego z uprawnieniem do prowadzenia robót budowlanych na stanowisko kierownika budowy i referenta inwestycyjnego poszukuje PZGS Oborniki Wlkp., ul. Gen. Świerczewskiego. Warunki do omówienia na miejscu. K4358

Woźny, salowe, robotnik, pracząca potrzebni zaraz. Zgłoszenia: Szpital Miejski im. Fr. Raszeja w Poznaniu, ul. Mickiewicza nr 2, Referat Kadr, pokój 120. K4350

Instruktorów handlu z wykształceniem ekonomicznym z 3-letnią praktyką w handlu oraz woźnych zaangażuje Wojewódzki Związek Gminnych Spółdzielni „Samopomoc Chłopska” w Poznaniu, Pl. Wolności 18, Dział Kadr i Szkolenia, II piętro. K4352

Poznańska Hurtownia Materiałów Budowlanych Poznań, ul. Nowowiejskiego 1, zatrudni zaraz: 6 pracowników przeładunkowych, wynagrodzenie mies. brutto od 1.600—1.800 zł; 2 pracowników fizycznych — konserwatorów (ze znajomością prac ślusarskich, murarskich), wynagrodzenie mies. brutto od 1.000—1.150 zł; 2 pracowników fizycznych — kobiety do prac w magazynie szkła i porcelany, wynagrodzenie mies. brutto ca 850,— zł. Miejsce pracy ul. Bałtycka 29. K4368

Kierowcy z dłuższą praktyką na autobusy ze znajomością silnika „Diesla” oraz lakiernik samochodowy potrzebny: Krajowa Spółdzielnia Transp.-Komunik., Poznań, ul. Niedziałkowskiego 25. K4366

Robotnika niekwalifikowanego (ewentl. rencistę) przyjmą zaraz Przykliniczne Warsztaty Ortopedyczne, ul. Dzierżyńskiego 135. K4376

Pracowników umysłowych z pełnym średnim wykształceniem, pracowników fizycznych do służby doręcznej zatrudni natychmiast Obwodowy Urząd Poczto-Telekomunikacyjny Poznań 1. Zgłoszenia przyjmuje dział administracyjno-gospodarczy przy ul. 23 Lutego 28, II piętro, pokój 179. K4394

Traktorystów i mechaników ciągnikowych zatrudni natychmiast Państwowy Ośrodek Maszynowy w Żernikach pow. Żnin. Warunki pracy wg Układu Zbiorowego Pracy. Internet na stołówka na miejscu. K4382

✚
Po długich i ciężkich cierpieniach zmarł w Panu, dnia 23 lipca 1958 r., przeżywszy lat 60, mój ukochany mąż, śp.
KAPITAŃ STANISŁAW SERAFIN
legionista i żołnierz b. Armii Hallera, b. dowódca komp. b. 58 pp. Wlkp., odznaczony krzyżami Niepodległości, Walecznych, Srebrnym Krzyżem Zasługi, Obrońców Warszawy, medalem Grunwaldu i innymi.
Pogrzeb odbędzie się w sobotę, 26 bm., o godzinie 16,30 na cmentarzu na Junikowie.
Strapiona
ZONA Z RODZINĄ
Poznań, Palacza 102. K4392

✚
Dnia 23 lipca 1958 r. pożegnał nas, nasz serdeczny i szlachetny kolega i przyjaciel — długoletni żołnierz frontowy, walczący o Niepodległość Polski od najmłodszych lat, śp.
kapitan Stanisław Serafin
b. dowódca b. 58 pp. Wlkp., wielokrotnie odznaczony krzyżami.
Pogrzeb odbędzie się dnia 26 bm., o godz. 16,30 na cmentarzu na Junikowie.
Cześć Jego pamięci!
KOLEŻY PULKOWI
22402g

✚
W dniu 24 lipca 1958 r. zmarła po długich i ciężkich cierpieniach, opatrzona Sakramentami św., moja najdroższa małżonka, nasza najukochańsza i nigdy niezapomniana matka
Seweryna Dutkiewiczowa
z Stanikowskich
Pogrzeb odbędzie się w Gnieźnie, w sobotę, dnia 26 bm., o godzinie 17 z kaplicy cmentarnej śp. Piotra do grobowca rodzinnego.
Msza św. za duszę śp. Zmarłej odbędzie się w poniedziałek, 28 bm., o godzinie 7 rano, w kościele św. Anny w Poznaniu na Łazarzu.
O tym zawiadamiają z wielkim smutkiem
MAŻ I SYNOWIE
Poznań, Gnieźno, Września, Warszawa, Radom, Inowrocław, Polanica.
Poznań, ulica Małeckiego 13 m. 4. K4344g

FABRYKA NARZĘDZI CHIRURGICZNYCH
NOWY TOMYŚL, ul. Parkowa 2, tel. 651, 652
ogłasza

PRZETARG NIEOGRANICZONY

na sprzedaż następujących maszyn:

1. Młot spadowy pasowy, ciężar bijaka 350 kg
cena wywoławcza 22.520 zł
2. Młot spadowy pasowy, ciężar bijaka 300 kg
cena wywoławcza 22.520 zł
3. Młot sprężynowy (nowy), ciężar bijaka 50 kg
cena wywoławcza 21.150 zł
4. Frezarka pozioma dźwigniowa, typ FD pow. rob.
stołu 160×600
cena wywoławcza 18.400 zł
5. Frezarka pozioma dźwigniowa, typ IFX pow. rob.
stołu 320×560
cena wywoławcza 4.811 zł
6. Wiertarka stołowa, maks. Ø wierc. 6 mm
cena wywoławcza 1.000 zł
7. Sprężarka powietrzna (nowa), typ KA-8 p=8
Q=8 m³/h
cena wywoławcza 43.544,56 zł

Przetarg odbędzie się w dniu 19 sierpnia 1958 r., o godzinie 10,00 w świetlicy FNCh w Nowym Tomyślu, ul. Parkowa 2.
Maszyny można oglądać codziennie w godz. od 8—16.
Do przetargu mogą przystąpić instytucje państwowe, spółdzielcze, przedsiębiorstwa prywatne i rzemieślnicze posiadające kartę rejestracyjną. Wnioski przetargowe można składać do dnia poprzedzającego przetarg wraz z dołączeniem kwitu z opłacenia wadium w wysokości 10% ceny wywoławczej na konto FNCh w NBP Oddział Nowy Tomyśl nr 1214-6-148.
Fabryka zastrzega sobie prawo unieważnienia przetargu.
K4325

Dyrekcja Koniejskich Zakładów Przemysłu Terenowego Konin, ul. Wojska Polskiego 2, tel. 318 zatrudni zaraz: a) inżyniera lub technika budowlanego na stanowisko technika inwestycji, b) inżyniera lub technika na stanowisko kierownika Zakładu Wytwórni Mat.-Bud. i Prefabrykatów (betonowych). Wymagane pełne kwalifikacje poparte referencjami i kilkuletnią praktyką. Podania wraz z życiorysami i odpisami dokumentów należy składać pod wskazanym adresem. Warunki pracy i pracy do omówienia na miejscu. K4370

Kucharkę lub kucharza dla stołówki studenckiej zatrudni natychmiast WSR Poznań, Rolniczy Zakład Dośw. Dłóń, pow. Rawicz. Wynagrodzenie według układu w rolnictwie. K4376

Stolarza, 2 ślusarzy maszyn rolniczych oraz traktorzystów zaangażuje natychmiast Państwo wy Ośrodek Maszynowy w Stęszewie, pow. Poznań. Warunki pracy wg obowiązującego Układu Zbiorowego Pracy. Internet na miejscu. K4378

Każdą ilość murarzy, pomocników murarskich, stolarzy, cieśli i ślusarzy przyjmie do pracy w terenie Woj. Przeds. Rem. Przem. Młyn. w Poznaniu. Zgłoszenia należy kierować pod adresem: Plac Wolności 3, wejście D. 22304g

Woźnych, portierów, stolarza meblowego, palacza, pomocników palaczy, sprzątaczkę, kierowcę samochodowego przyjmie zaraz Wyższa Szkoła Ekonomiczna w Poznaniu, ul. Marchlewskiego 146/150. Zgłoszenia przyjmuje się na pokój 67, I piętro. K4358g

Piekarzy i uczniów piekarskich poszukuje spiesznia Gminna Spółdzielnia „Samopomoc Chłopska” w Kamieńcu pow. Kościan. K4381

Robotników na stanowiska drożników przyjmie zaraz Rejon Eksploatacji Dróg Publicznych w Poznaniu na następujące drogi: 1) droga nr 65 p/3 Dąbrówka Kościelna — Poznań; 2) droga nr 627 Charbowo — Środa odcinek Pobiedziska; 3) droga nr 102p/3 Nekla — Giecz — Środa; 4) droga Trakt Poznański odcinek Nekla — Kostrzyn; 5) droga nr 627 Kostrzyn — Środa, odcinek Romanowo; 6) droga nr 102p/3 odcinek Giecz — Środa; 7) droga nr 1/2 Miąskowo — Września, odcinek Murzynówko — Miłostaw; 8) droga nr 130p/3 Środa — Garby; 9) droga nr 124p/3 Głuchowo — Modrze; 10) drogi w okolicach Mosin. Wynagrodzenie wynosi 700,— zł miesięcznie, plus premia kwartalna, dodatek za używanie roweru i przechowanie narzędzi oraz umundurowanie z odpiatnością 25 proc. wartości umundurowania. Wymagany wiek od 23 do 50 lat, ukończenie 4 klasy szkoły podstawowej i odbyta służba wojskowa. Zgłoszenia kierować do Rejonu Eksploatacji Dróg Publicznych w Poznaniu, ul. Krauthofera 18 lub w obwodach drogomistrzowskich. K4386

✚
W dniu 22 lipca 1958 r. zmarł pracownik naszych Zakładów, nestor braci drukarskiej, przeżywszy 67 lat
Jan Szalamacha
Pogrzeb odbędzie się w sobotę, dnia 26 bm., o godz. 10,30 z kaplicy cmentarza na Junikowie. W Zmarłym sprawiliśmy dobrego i długoletniego pracownika.
Cześć Jego pamięci!
Rada Zakładowa Rada Robotnicza Dyrekcja Podstawowa Organizacja Partynia
ZAKŁ. GRAFICZNYCH IM. M. KASPRZAKA
W POZNANIU. K4383

✚
Dnia 24 lipca 1958 r., zasnęła w Bogu, po ciężkich cierpieniach, opatrzona Sakramentami św., nasza najukochańsza matka, babka, teściowa, bratowa, ciocia i kuzynka, śp.
z Brzeskich
Kazimiera Paulowa
Sodalisa Marianus.
Pogrzeb odbędzie się w sobotę, dnia 26 bm., o godzinie 15 na cmentarzu w Górczynie.
O czym zawiadamiają w smutku
DZIECI I RODZINA
Poznań, Osowa, Kraków, Gdynia. K4397g

✚
Wszystkim, którzy wzięli udział w pogrzebie naszego drogiego Zmarłego, śp.
MARCINA
PACZKOWSKIEGO
a w szczególności Duchowieństwu, Powstańcom Wlkp., Pracownikom Spółdzielni Przewoźnik, Rodzinie, Lokatorom, Kolegom i Znajomym za złożone wyrazy współczucia, wiece i kwiaty składające serdecznie
„BÓG ZAŁĄC!”
RODZINA
K4398g

SYMOWITINA
SYMOWITINA
SYMOWITINA

K4205

Sprzedajemy każdą ilość:
Pustaków żużlo-cementowych „Alfa”
(12 cegieł), po cenie detalicznej 7,37 zł za sztukę. Instytucjom społecznym — po cenie zbytu 6,30 zł za sztukę.
Płyty izolacyjne „Suprema”
5 cm — po cenie detalicznej 34,88 zł za m². Instytucjom społecznym — po cenie zbytu 30,— zł za m².
MIEJSKIE ZAKŁADY TERENOWE
PRZEMYSŁU MATERIAŁÓW BUDOWLANYCH
W POZNANIU, ulica Ratajecka nr 5/7
K4311

RZEMIEŚNICZA SPÓŁDZIELNIA PRACY
„BUDOWLANA”
GNIEZNO, ulica Dalkoska 2/3
POSIADA NA SPRZEDAŻ:
a) jeden wóz ciężarowy nośność 3 tony, na kołach obrotowych;
b) jedna platforma nośność 1,5 tony na kołach obrotowych.
Cena w. w. wozów zostanie ustalona na miejscu.
K4375

ORGANISTA-DYRYGENT
z kwalifikacjami muzycznymi potrzebny od 1. X. 1958 r. w Pobiedziskach, pow. Poznań. K4376g

✚
Dnia 22 lipca 1958 r. zasnęła w Bogu, śp.
GENOWEFA SKOWRONSKA
z d. Firlej
przeżywszy lat 74.
Pogrzeb odbędzie się 25 bm., o godz. 10,30 z kaplicy cmentarnej na Junikowie.
O tym zawiadamia stróżka
RODZINA
Poznań, Kossaka 17
m. 1. K4324g

✚
Dnia 22 lipca 1958 r. zmarł nagle, namaszczoney Olejami św., mój drogi mąż, nasz kochany ojciec, teść, dziadek, przeżywszy lat 57, śp.
Wojciech Ochocki
odznaczony Krzyżem Walecznych, Krzyżem Zasługi z mieczami, medalami francuskimi i angielskimi.
Pogrzeb odbędzie się w sobotę, tj. 26 bm., o godzinie 16,30 z kaplicy cmentarnej na Gołębiniu.
Pogrzebi w smutku
ZONA, DZIECI, OJCIEC, WNUKOWIE, ZIEĆ, BRACIA I SIOSTRA
Poznań, Zamysławo, Francja. K4396g

✚
Wszystkim, którzy otoczyli troskliwą opieką w czasie choroby moją matkę, śp.
Marię Mikłajewską
zmarłą 15 lipca br. oraz tym, którzy okazali wobec Zmarłej ostatnią przysługę przez wzięcie udziału w pogrzebie w dniu 17 lipca 1958 r., jak również wszystkim Lokatorom z Poznania, ul. Długosza 27, składa tą drogą
NAJSERDECZNIEJSZE PODZIĘKOWANIE
CÓRKA Z MEŻEM
z Obornik Wlkp.
K4341g

SZPITAL MIEJSKI NR 2 IM. W. PSTROWSKIEGO
W WALBRZYCHU, ulica Batorego 4

OGŁASZA PRZETARG

na wykonanie z materiałów wykonawcy:

1. adaptacja pomieszczeń centralnej izby przyjęć
2. adaptacja pomieszczeń na salę operacyjną
3. adaptacja pomieszczeń na oddział dziecięcy
4. kapitalny remont istniejącej sali operacyjnej
5. kapitalny remont oddziału chirurgicznego.

W przetargu mogą brać udział przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze i prywatne.
Oferty należy nadsyłać do Dyrekcji Szpitala do dnia 5 sierpnia 1958 r. w załakowanych kopertach z napisem „Przetarg”.
Słabe kosztorysy znajdują się do wglądu w Dziale Gospodarczym, Dyrekcja zastrzega sobie prawo wyboru oferenta.
Komisyjne otwarcie ofert nastąpi w dniu 7 lipca 1958 r. K4374

PRALNIA BIELIZNY „ŚNIEŻKA”
Poznań, 27 Grudnia 12
została uruchomiona
z dniem 1 sierpnia br.
po generalnym remoncie urządzeń. K4335g

Komornik Sądu Powiatowego, Rewiru IX, w Poznaniu, ulica Młyńska 1a
na podstawie art. 608 kpc podaje do
PUBLICZNEJ WIADOMOŚCI
że dnia 4 sierpnia 1958 r. o godzinie 11,30 w Poznaniu ul. Kasprzaka 57 m. 2 odbędzie się I licytacja następujących ruchomości: biurka, szafy bibliotecznej, stołu okrągłego i witryny, oszacowanych na łączną sumę 6.300 zł. Ruchomości można oglądać w dniu licytacji w miejscu i czasie wyżej oznaczonym. K4373

WOJEWÓDZKA HURTOWNIA TEKSTYLNĄ W POZNANIU
ZAWIADAMIA
ze z dniem 23 lipca 1958 r.
została zamknięta
dla ruchu kołowego droga dojazdowa do bazy magazynowej od ulicy Bydgoskiej.
Dojazd do magazynu FHS Poznań, prowadzi przez ul. Warszawską, ulicę Św. Michała, wzdłuż bloków mieszkalnych „Centry” i nowo wybudowaną drogą dojazdową. K4377

PREZYDIUM POW. RADY NARODOWEJ W POZNANIU
Wydział Rolnictwa i Leśnictwa
Powiatowy Lekarz Weterynarii
ogłasza
PRZETARG NIEOGRANICZONY
na sprzedaż:
SAMOCODU OSOBOWEGO
marki „OPEL - KADET”
cena wywoławcza zł 22.500.
Przetarg odbędzie się w dniu 4 sierpnia 1958 r. o godz. 12 w Państwowym Zakładzie Leczniczym dla Zwierząt w Pobiedziskach, ul. Gen. Świerczewskiego nr 36, pow. Poznań — gdzie można dokonać oględzin w godzinach od 8—10.
W razie niedojścia do skutku pierwszego przetargu, drugi przetarg odbędzie się dnia 18 sierpnia 1958 r. godz. 12, w razie niedojścia do skutku drugiego przetargu, trzeci przetarg odbędzie się w dniu 1 września 1958 r. godz. 12 — z tym, że cena wywoławcza II i III przetargu będzie obniżona zgodnie z obowiązującymi przepisami (MP nr 56 z dnia 20 lipca 1957 r.).
Do przetargu przystąpić mogą osoby wymienione w § 9 ust. 2 Zarządzenia Ministerstwa Komunikacji z dnia 8 maja 1957 r. (MP nr 56 poz. 353).
Przystępujący do przetargu zobowiązani są złożyć najpóźniej do dwóch dni przed każdorazowym przetargiem wadium w wysokości 10% ceny wywoławczej, które należy wpłacić na konto nr 1231-96-368 w Narodowym Banku Polskim V. Oddział Miejski w Poznaniu, ul. Libelta 18. K4335g

Samochód osobowy wezmę w dzierżawę (spółkę).
Sprawa do uzgodnienia. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 21935g.

Zamienię samochód nowy na dom 1-rodzinny z 2-morgami dobrej ziemi lub kupię. Poznań, Daleka 3 m. 3. K4347g

Oddam w dzierżawę sad owocowy (jabłonie) o obszarze 6 móg w okolicy Dolska. Wiadomość: Małinowski, Poznań, Druzbaciek 7 m. 14. K4313g

Domek 2 ha ziemi 30 km od Poznania możliwość hodowli zwierząt futerkowych oddam w dzierżawę. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 22619g.

Pilnie zamienię samochód osobowy Mercedes na motocykl z przyczepą. Wałchowiak, Kostrzyn Odrz., Kopernika 10. K4332g

10.000 zł pożyczki poszukuję, dam zastaw. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 22353g.

Głos WIELKOPOLSKI
Redakcja: Poznań, ul. Grunwaldzka 19. Telefon: centrala 611-21 (łączy wszystkie działy); dział informacyjny: 659-39; informacje dla czytelników 657-18; dział łączności 657-18; sekretarz redakcji: 648-85; redaktor naczelny: 657-76; drukarnia (nocny) — 629-52.
Redaktor naczelny przyjmuje w środy i piątki w godz. 12—14. Sekretarz redakcji przyjmuje codziennie w godz. 13—14.
Biuro Ogłoszeń Poznań, ul. Świerczewskiego nr 3, tel. 624-59. Za dział ogłoszeń redakcja nie odpowiada.
Wielkopolskie Wydawnictwo Prasowe — RSW „Prasa”, Poznań, ul. Grunwaldzka 19.
Zamówienia i przedpłaty na prenumeratę przyjmują wszystkie urzędy pocztowe i listonosze do dnia 15 każdego miesiąca, poprzedzającego okres, na który dokonywana jest przedpłata.
Zdeaktualizowane egzemplarze „Głosu Wielkopolskiego” można nabywać w Centrali Kółportu Prasy i Wydawnictw „Ruch”, Warszawa, ul. Srebrna nr 12.
Druk: Zakłady Graficzne im. M. Kasprzaka w Poznaniu. K-6

Uwaga! Uwaga!

Jutro zaczynamy nasz konkurs

pod hasłem:

„Po co się topić“?

Przypominamy, że warunkiem wzięcia udziału w losowaniu wielu cennych nagród (m. in. radiodbiornik, „Sonatina”, 17-kamieniowy zegarek wodoszczelny na rękę, aparat fotograficzny „Start”) jest nadesłanie wraz ze zdjęciami i rysunkami, które, poczynając od jutra, zamieszczać będziemy w kilku kolejnych numerach „Głosu”.

Dokładne warunki, kupon i pierwsze zadanie konkursowe zamieścimy w jutrzejszym numerze.

Nie zapomnij kupić „Głosu”!

Pocztówka z Poznania

Kiedy wreszcie nauczymy się oszczędnie i mądrze gospodarować! Szafujemy pieniędzmi na lewo i prawo i to często tam, gdzie tego nie trzeba, a tam, gdzie naprawdę istnieje konieczność, ich nie ma.

Dziś wędrując po mieście zauważyłem, że nie tak dawno, chyba niecały rok temu, remontowane i przerabiane kino „Bałtyk” znów zostało rozbite i znajduje się w którejś tam z kolei przeróbce. Przy tym kinie rozgarniasz remontowy obłaj także Kawiarnię „Bałtyk” i Bar „Bałtyk”. Ponoć tu będzie bar samoobsługowy na wzór zagranicznych. Ale — do diabła! — i tu niedawno był remont!

Idę dalej i jestem za parkiem im. M. Kasprzaka. Widzę, że i tu choroba remontowa. „Delikatesy” z dużym smakiem urządzone na nowo w rozbiorce. Pojeżdżano wszystkie urządzenia, potrzebnie i niepotrzebnie, zdaje się, że i tu nowa „suknia” delikatesowa kosztować będzie dziesiątki tysięcy złotych.

To tylko parę przykładów. Owszem remonty — moim zdaniem — należy przeprowadzać, ale tam, gdzie są naprawdę potrzebne. Jedno odnowienie winno wystarczyć co najmniej na parę lat. Nas nie stać na rozrzutność.

Na Dworcu Głównym przewijają się wycieczki, coraz więcej też dzieci przyjeżdża z kolonii. Już przy wagonach wracające córki rzucają się na szyje swoim mamusiom, opowiadaniem nie ma końca. Harcerze także „lądają” z plecakami pełnymi wspomnień i słoi. Za parę dni nastąpi „odlot” drugiego turnusu.

Poznańska Spółdzielnia Spożywców postanowiła za pomocą „Głosu” zwrócić się do swoich członków o wyszukanie nazw dla sklepów jeszcze nie „ochrzczonych”. Za najlepsze pomysły da nagrody.

Bardzo mi się to podoba. Szkoda tylko, że w naszym Poznaniu apteki jeszcze są „skoszarowane” w numerach. Dlaczego nie mogą one starodawnym zwyczajem nazywać się „Pod białym orłem”, „Pod baranem”, „Zielona” itd.?

Czyby władzom aptecznym zabrakło fantazji? Piszę o tym dlatego, bo i w Lesznie, Gnieźnie, Ostrowie, Kaliszu apteki tak samo są tylko numerowane. J. P.

P. S. Po nocniczki proszę do Poznania nie przyjeżdżać. Tu ich także nie ma! Niech dzieci poczekają!

Lipiec	Imieniny
25	Jakuba, Krzysztofa
piątek	

Kina

KALISZ — Stylowe: „French cancan” (franc., 18 l.), Wolność: „Paragraf i miłość” (hinduski, 14 lat); GNIEZNO — Lech: „Paragraf i miłość”, Polonia: „Imieniny Henrietty” (franc., 16 l.); OSTROW — Roma: „Bosonoga cięsa” (amerykański, 18 l.), Słońce: „Na plaży” (włoski, 18 l.); LESZNO — Panorama: „Malwa” (radz., 18 lat).



Fot. K. Przychodzki

Witaszyce zamieniają paździerzę w drewno

Do niedawna jeszcze pogardliwie spoglądano na paździerz, czyli odpady, pozostałe przy przerobie słomy lnianej i konopnej w roszarniach. Częściowo spalano je w kotłowniach zamiast węgla, w większości wypadków poniewierali się na hałdach i — jak ogólnie twierdzono — przysparzały tylko wiele kłopotów. Pogardliwy stosunek do paździerzy zmienił się z chwilą, kiedy w zagranicznej prasie pojawiły się artykuły, poświęcone omówieniu wykorzystania tych odpadów.

Okazało się, że przy odpowiednim przerobie można z paździerzy otrzymywać piękne płyty o prawie tych samych właściwościach co drewniane, nadające się nawet do wyrobu mebli i budowy domków. Na możliwości te wskazali m. in. Belgowie, którzy podczas światowej wystawy zademonstrowali domek z wyposażeniem wykonanym całkowicie z płyt. Wykorzystują oni zresztą nie tylko paździerz z własnego kraju, ale i z sąsiednich, płacąc za nie dobrze, do 15 dolarów za tonę, a więc prawie tyle co za węgiel.

Wiadomości te jak i kłopoty z hałdami paździerzy w różnych naszych zakładach skłoniły Centralny Zarząd Przemysłu Włókien Łykowych i dyrekcję Witaszyckich Zakładów Roszarniczych do uruchomienia produkcji podobnych płyt.

Starania trwały bardzo długo, ale w końcu udało się przezwyciężyć przeszkody i prawdopodobnie w przyszłym roku powstanie przy roszarni w Witaszycach pierwszy w Polsce dział, nastawiony na roczną produkcję około 36 tys. m³ płyt stolarskich z paździerzy. Zakład ten zostanie wyposażony w urządzenia sprowadzane z zagranicy za około pół miliona dolarów, belgijska firma „Linex” prześle całą dokumentację techniczną i na-

wet oferuje nabywców na te płyty w Brazylii i innych państwach Ameryki Południowej.

Korzyści z uruchomienia produkcji w Witaszycach będą znaczne. Płyty nie tylko w niczym nie ustępują drewnu, ale nawet je przewyższają (w akustyce i przewodzeniu ciepła). Jak wynika z obliczeń, roczny przyrost drewna budowlanego na 1 ha lasu wynosi około 2 m³, podczas gdy paździerz z lnu uprawianego na tej samej powierzchni wystarczą na wyprodukowanie około 1,7 m³ podobnych płyt, a z konopi — 2,9 m³. Po uruchomieniu w całym kraju podobnych co w Witaszycach oddziałów, będzie można produkować w ciągu roku z paździerzy około 140 tys. m³ płyt, a więc tym samym zaoszczędzić roczny przyrost drewna budowlanego z lasu o powierzchni około 70 tys. ha.

Co więcej — płyty z paździerzy będą znacznie tańsze od drewnianych. Jedna tona drewnianych płyt stolarskich kosztuje przeszło 7.170 zł, podczas gdy podobna ilość z paździerzy (przy wliczeniu 1300 zł za ten dotychczas bezwartościowy odpad) tylko 2801 zł. Tym samym przy rocznej produkcji około 18 tys. ton paździerzowych płyt i sprzedaży ich po tej samej cenie co drewniane, Witaszyce zyskają około 157 mln. zł. Przy całkowitym przerobie paździerzy w kraju roczny zysk wyniesie około 600 mln. zł. Produkcja ta — jak widzimy — warto się zainteresować.

Takie mogą być owoce inicjatywy naczelnego dyrektora Centralnego Zarządu Przemysłu Włókien Łykowych — Jerzego Namysłowskiego i dyrektora Witaszyckich Zakładów — Wacława Folarona, ale na razie, kiedy nawet udało się zabezpieczyć dostawy zagranicznych maszyn wyłoniła się nowa trudność: trudno było znaleźć wykonawcę na budowę hali. Z rozmowy z dyrektorem od spraw ekonomicznych Zenonem Nowakiem z Poznańskiego Zjednoczenia Budownictwa Przemysłowego wynika, że Zjednoczenie przejmie zlecenie i rozpocznie pracę w Witaszycach w tym lub w następnym kwartale. Jeśli Zjednoczenie nie zawiedzie,

Małe i duże kłopoty strażaków

Niedobrze wygląda gotowość strażaków Bnina do walki z ogniem. Jakos wla- dze wyższe do tej gotowości nie przywiązują należytej wagi. Nie tak dawno trzeba było aż interwencji prasowej, aby to osiedle zostało zaopatrzone w motopompę.

Są jeszcze kłopoty z urządzeniem wieży wspinaczkowej do ćwiczeń. Strażacy sami zakupili budulec, brak im pieniędzy na wzięcie. Komenda Powiatowa OSP w Sremie prosiła strażaków bnińskich skierowała do Państw. Zakładu Ubezpieczeń w Poznaniu. Od lutego do tej chwili Bnin nie otrzymał nawet odpowiedzi. Oby tylko nie wybuchł pożar w okolicy, bo ta sama straż nie ma czym jechać. Wóz ma zepsute hamulce. Już swego czasu Komendant Wojewódz-

ki Straży Pożarnej zwrócił uwagę na konieczność wymiany obecnego samochodu. Cóż z tego, kiedy powiat na to wcale nie reaguje. W efekcie obniża to zapal strażaków, osłabia ich sprawność i gotowość.

Straż pożarna w pobliskim Kórniku ma też kłopoty. Brak jej przede wszystkim węża, do czerpania wody.

A teraz inna sprawa. Strażaków, który całą noc poświęcił ratowaniu mienia od ognia i nie przybył rano do pracy, bo przecież trzeba choć trochę pokrzepić się snem, zakłady pracy potrącają całodzienny zarobek. A więc strażak — mało tego, że naraża się na niebezpieczeństwo osobiste walcząc z ogniem, to jeszcze traci swój zasadniczy zarobek! To także zniechęca. St. N.

Werbunek do Ochotniczych Hufców Pracy

KW ZMS zawiadamia młodzież Poznania i województwa o dodatkowym werbunku ochotników w wieku 18—30 lat na wyjazd w Bieszczady (w ramach Ochotniczych Hufców Pracy ZMS).

Szczegółowych informacji udziela Wydział Młodzieży Robotniczej KW ZMS — ul. Kościuszki 80a pok. 7.

W powiecie rawickim czynne są 64 ochotnicze straże pożarne, w tym 8 straży posiadają samochody gaśnicowe, 16 — motopompy, a 40 straży ręczne sikawki. Mimo dostatecznego ich rozmieszczenia, planuje się zorganizowanie jeszcze 2 straży. W tym roku zorganizowano straż w Ostrobrudkach. Wszystkie wyposażone są nie tylko w sprzęt. Odczuwa się jednak brak chętnych do ćwiczeń.

Szeregi strażackie rekrutują się przeważnie ze starych weteranów, brak jest młodzieży. Dało się to odczuć w tym roku, kiedy organizowano sekcje ćwiczące na zawody strażackie — 5 jednostek nie miało chętnych do ćwiczeń. Tak było w Masłowie, Łaszczyńcu, Szkaradowie, Domaradziech i Grabkowie. Tak więc pokazną kadrę strażacką w sile 948 strażaków należy zasilić młodym narybkiem.

Najgorzej jest z wodą do gaszenia pożarów. Prawie wszędzie jej brak. Przeprowadzone kontrole w PGR wykazują także brak odpowiednich magazynów na materiały pędne. Tak jest w Sowi-nach, Golinie Wielkiej, Melanowie, Płaczkowie i Dubinie. Prawie wszystkie PGR nie mają instalacji gromochronnej. Stan ten istnieje od wielu lat i mimo zarządzeń, nie zostało to naprawione. Kierownicy gospodarstw tłumaczą się brakiem kredytów na ten cel. Dziwna oszczędność. (wt)

Wieści z Rawicza

W przyszłym roku w Rawiczu przy ul. Polnej stanie nowoczesny pawilon sportowy, wybudowany ze środków specjalnych Totalizatora Sportowego. Koszt budowy wyniesie pół miliona złotych. Pawilon posiadać będzie szatnie, pomieszczenia instruktorskie, umywalnie z natryskami, magazyny i mieszkanie dla dozorczy. (wt)

Generalna próba polskich lekkoatletów w Poznaniu przed Sztokholmem

Jesteśmy po przerwie letniej w pełni sezonu sportowego. Piłkarze rozpoczęli jesienny maraton. Zbliża się wielka batalia włoska — mistrzostwa Europy na Malcie, które poprzedzą jeszcze mistrzostwa Polski w tej dyscyplinie.

Czeka nas wiele innych ciekawych imprez motocyklowych, pływackich itp. A jednak w chwili obecnej, jak nietrudno zauważyć, na pierwszy plan wysuwa się lekkoatletyka.

Z niebywałym zainteresowaniem oczekujemy pierwszego pojedynku reprezentantów ZSRR — USA w Moskwie. Dla nas Polaków mecz ten ma szczególnie wielkie znaczenie, gdyż 1 i 2 sierpnia drużyna Polski zmierzy się w Warszawie z reprezentacją Stanów Zjednoczonych Ameryki Pn. Wyniki obu spotkań interesują społeczeństwo polskie i z tego względu, że czekają nas w drugiej połowie sierpnia mistrzostwa Europy w stolicy Szwecji.

Zarówno lekkoatletyczne mistrzostwa Polski w Bydgoszczy jak i atrakcyjny mecz Polska — USA w stolicy nie będą ostatnim sprawozdaniem formy przyszłych reprezentantów Polski przed wyjazdem do kraju „trzech koron” — lecz międzynarodowe zawody, z udziałem około 40 kadrowców NRD i ponad 120 polskich zawodników 9 sierpnia na Stadionie 22 Lipca w Poznaniu.

POZLA z prezesem Janem Marcinkowskim (wyjechał wczoraj na mecz ZSRR — USA) przystąpił z wielką starannością do przeprowadzenia tej poważnej imprezy, powierzonej mu przez władze centralne.

Będzie to ostatni szlif dla naszych (i NRD) reprezentantów przed Sztokholmem — mówi mi przed odjazdem prezes Marcinkowski.

— Ile i jakie konkurencje przewiduje program?

W okresie minionych 14 lat w powiecie średzkim pobudowano 31,4 km dróg m. in. — następujące odcinki: Krzykosy Solec, Witowo — Piętkowo, Sroda — Nadziejewo — Garby — Borowo, Łękno — Jezioro Wielkie do granicy powiatu. Przebudowano nawierzchnię tłuczniową na kostkową lub asfaltową na długości 49 km i to pomiędzy: Srodą, a Brodowem, Srodą, a Koszutami do granicy powiatu, Srodą, a Kostrzynem i Srodą, a Zaniemyślem.

Ułożono nową jezdnię asfaltową na drodze Poznań — Warszawa w granicach powiatu, to jest na długości 30 km. Przy niektórych drogach zasadzono z własnej szkółki kilkadziesiąt tysięcy drzew. Pobudowano również 7 nowych mostów żelazobetonowych.

Dużo wkładu w utrzymanie istniejących dróg jak i w budowę nowych, dali mieszkańcy wsi w ramach czynów społecznych. Wartość tych robót wykonanych od r. 1950 wynosi ponad 6 mln. zł i objęła ona około 15 km dróg. Zasadzono też około 5 tys. sztuk drzew przydrożnych, dostarczono przeszło 1 tysiąc m³ kamieni, 6 tys. ton żużlu, kilkanaście tysięcy ton żwiru oraz wykonano inne roboty jak: kopanie rowów, nawożenie wyboi, bielenie kamieni przydrożnych, ścinanie poboczy itp. (k)

Od Noteci po Barycz

W powiecie średzkim na okres zniw w sklepach GS brak napojów chłodzących.

Niedawno w Srodzie Komitet Pow. ZMS radził nad sprawami młodzieżowymi, a szczególnie nad koniecznością dokształcania się i nad współzawodnictwem w zakładach pracy. (h)

W Przysgodzie pod Ostrowem wkrótce ma być odsłonięty Pomnik Powstańców Wielkopolskich, zniszczony przez okupanta.

20-lecie obchodzili w Wągrowcu... ogródki działkowe. Z okazji tej były tam goście, wygłoszono referat, dużo wspomnień, życzeń, a na zakończenie odbyła się wspólna fotografia. Dodać trzeba, że ogródki działkowe mają swoich 21 weteranów, którzy otrzymali dyplomy uznania. (kdw)

Kórnik gościł 122 dzieci pracowników Kaliskiej Płuszowni i jednej z fabryk włókienniczych w Zielonej Górze. Dzieci były tu na koloniach, zażywały słońca i kąpiei. Zauważamy, że nie możemy umieścić zdjęć z tych czasów, ale nie odpowiadają warunkom naszej chemigrafii.

— Około 30, w tym 10 kobiet. Nie obędą się m. in. biegi na 1500, 5000 i 10.000 m, trójskok i rzut młotem, jak również bieg maratoński i 10-bój.

— Jakich wytypowano zawodników do tego mitingu?

— Niemal całą czołówkę — odpowiadają nam różniowca. — Zabraknie bodaj tylko naszego rekordzisty w trójskoku — Schmidta. Poznańskiej publiczności przedstawią się: Sidlo, Kopyto, Piatkowski, Wachowski, Sosgórnik, Kwiatkowski, Aukstulewicz, Waży, Krzesiński, Mach, Z. i St. Lewandowski, Foik, Baranowski, Jarzembowski, Grabowski, Chromik, Zimny, Orywał, Kropidłowski, Janiszewski, Skupny, Fabrykowski, z zawodniczek Janiszewska, Ciastowska, Ronczewska, Józwiakowska, Bibro, Słowińska, Dmowska. Jednym słowem — wszyscy.

— A kogo przyśle NRD?

— Niewątpliwie swych najlepszych. Ich sztafeta 4×1500 m w towarzystwie dwóch naszych sztafet pragnie ustanowić nowy rekord świata. Ma wszelkie ku temu widoki — twierdzi prezes POZLA. — Goście wystawiają: Ritzenhelma, Rennagla, Hermannia i Valentina. Ciekawie zapowiada się pojedynk sztafet 4×400 i 4×1000 mężczyzn. Niemki pragną w sztafecie 4×100 m poprawić rekord swego kraju, co dалоby im prawo startu w Szwecji. Moim zdaniem poznańska impreza będzie najciekawszą tego roczną w tej dyscyplinie w kraju. Chodzi przecież i o zdobycie paszportów do Szwecji. Wśród mężczyzn mają je szanse zdobyć po dwóch a u kobiet po trzy zawodniczki w każdej konkurencji.

Zarząd POZLA, który na tej imprezie nie kończy swego bogatego tegorocznego sezonu — liczy, że stadion poznański zapełni się tym razem publicznością po brzegi.

Tad. PACZKOWSKI

Sport

Pierwsi ćwierćfinałści

W turnieju sopockim, który rozpoczął się 22 bm., ostatecznie startują reprezentacji 8 państw: NRD, Węgier, CSR, Chile, Meksyku, Rumunii, Francji i Polski.

W drugim dniu turnieju, w którym rozgrywki odbywały się podczas fatalnych warunków atmosferycznych, wyłoniono pierwszych ćwierćfinałistów w grze pojedynczej mężczyzn. Są nimi: Javorsky (CSR), który w pierwszym spotkaniu pokonał Mylinsa (Polska) 6:0, 6:2, a po południu gładko rozprawił się z Pryhradem (Węgry) 6:2, 6:0. Drugim ćwierćfinałistą jest Wł. Skonecki. Przed południem wygrał on z Michałowiczem 6:1, 6:0, a po południu wyeliminował linkasa (Węgry) 6:1, 6:1. Pozostali ćwierćfinałści to: Necas (CSR) oraz Viziru (Rumunia). Rumun w drugim spotkaniu zwyciężył Apey (Chile) 6:1, 6:3, a Necas w drugiej grze pokonał Joachimowskiego 6:2, 6:1.

W grze pojedynczej kobiet wyłoniono już 7 ćwierćfinałistek. Osma będzie najprawdopodobniej Francuzka Seghers, która w pierwszym secie przegrana spotkaniu prowadzi 5:0 z Zarzycką (Polska). Wśród ćwierćfinałistek znajdują się m. in. Pozejowa (CSR), Jędrzejowska (Polska), Rohrbeckne i Lepesne (obie Węgry).

Rekord świata lekkoatlety brytyjskiego

W czasie mistrzostw Imperium Brytyjskiego rozgrywanych w Cardiff lekkoatleta południowo-afrykański Potgieter ustanowił w biegu na 440 y ppt. rekord świata. Dystans ten przebiegł on w 49,7 sek. Poprzedni rekord wynosił 49,9 sek.